

Sygnatura akt I C 420/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Magdalena Mastej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2020 r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w K.

przeciwko T. S.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego T. S. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z o.o. z siedzibą w K. kwotę 33.588,57 zł (słownie złotych: trzydzieści trzy tysiące pięćset osiemdziesiąt osiem i 57/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.10.2018 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego T. S. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z o.o. z siedzibą w K. kwotę 5.297,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 420/19

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka z o.o. z siedzibą w K. wniosła o zasądzenie od pozwanego T. S. kwoty 33 588,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, że swoich roszczeń dochodzi na podstawie zawartej z pozwanym w dniu 4.08.2017 r. umowy kredytu konsumenckiego na kwotę 25 000 zł oraz umowy z dnia 4.08.2017 r. o przystąpieniu do długu. Strona powodowa wyjaśniła, że pozwany wypełnił aplikację internetową, udzielił pełnomocnictwa pożyczkodawcy, który w imieniu pozwanego podpisał umowę za pomocą certyfikowanego kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Strona powodowa wskazała, że umowa o przestąpieniu do długu została zawarta w formie dokumentowej poprzez wypełnienie przez tzw. gwaranta aplikacji za pośrednictwem strony internetowej pożyczkodawcy. Powodowa Spółka podniosła, że przekazała gwarantowi kwotę pożyczki, który był zobowiązany do jej oddania kredytobiorcy i mimo wielokrotnych wezwań i ponagleń zadłużenie nie zostało spłacone, stąd też umowa została wypowiedziana. Na żądanie pozwu, jak podała strona powodowa, składa się kwota udzielonej pożyczki – 25 000 zł, prowizja – 6 000 zł, opłata administracyjna – 11 000 zł, zaś całość pomniejszona o dokonane wpłaty – 8 411,43 zł.

Pozwany T. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zakwestionował, aby podpisywał jakąkolwiek umowę ze stroną powodową; zaprzeczył, aby wypełnił aplikację internetową, udzielał kredytodawcy pełnomocnictwa bądź wiązała go umowa ze stroną powodową. Pozwany wyjaśnił, że udostępnił swoje dane pracownikowi biura pośrednictwa kredytowego, lecz ten nie przekazał mu żadnych dokumentów, z którymi mógł się zapoznać. Pozwany dodał, że zarejestrowana rozmowa

telefoniczna nie jest dowodem na zawarcie umowy przez strony. Pozwany zarzucił powodowi, iż ten nie wywiązał się z obowiązków informacyjnych nałożonych prawem. Pozwany wniósł o rozłożenie świadczenia na raty w przypadku uwzględnienia powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04.08.2018 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarła z pozwanym T. S. umowę pożyczki na kwotę 49 370,96 zł na następujących warunkach. Pożyczkobiorcy udostępniono środki w kwocie 25 000 zł. Prowizja za udzielenie pożyczki wynosiła 6 000 zł, opłata administracyjna – 11 000 zł. Pożyczkobiorca zobowiązał się spłacić pożyczkę wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami w 48 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem spłaty pożyczki. Odsetki od pożyczki wynosiły 10 % w skali roku. W razie nieterminowej spłaty pożyczkodawca naliczał odsetki maksymalne za opóźnienie. W razie zalegania ze spłatą miesięcznej raty przez okres 31 dni pożyczkodawca mógł na piśmie wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym.

Dowody: zarejestrowana rozmowa telefoniczna – płyta CD k. 44, pismo do pozwanego k. 31, formularz informacyjny k. 31v-33, warunki umowy pożyczki z załącznikami k. 33v- 38, harmonogram spłaty k. 39.

Kwota pożyczki 25 000 zł została w dniu 4.08.2017 r. wypłacona przez pożyczkodawcę.

Dowód: przelew z rachunku k. 43.

Pozwany zalegał ze spłatą co najmniej pełnej miesięcznej raty przez okres 31 dni w związku z czym pożyczkodawca wypowiedział mu umowę pożyczki. Zaległość T. S. wynosiła 42 113,84 zł.

Dowody: dokument elektroniczny Poczty Polskiej k. 40, wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z wezwaniem do zapłaty k. 42.

Obecnie siedziba powodowej Spółki mieści się w K..

(okoliczność bezsporna)

Pozew został złożony w dniu 18.10.2018 r.

Dowód: akta Nc-e 1959826/18 k. 2.

Sąd zważył co następuje:

Ustaleń stanu faktycznego dokonano głównie w oparciu o treść zarejestrowanej z pozwanym rozmowy telefonicznej, dokumentów potwierdzających zawarcie umowy, potwierdzenia przelewu oraz wypowiedzenia umowy pożyczki. Autentyczność żadnego z dokumentów nie była kwestionowana, a nadto nie budziła wątpliwości.

Strona powodowa dochodziła zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki. Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Powodowa Spółka złożyła do akt płytę CD z zarejestrowaną rozmową telefoniczną pomiędzy pracownikiem strony powodowej a pozwanym. Z przebiegu tej rozmowy jasno wynika, że T. S. złożył oświadczenie woli o chęci zawarcia umowy pożyczki ze stroną powodową. W myśl przepisu art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej. Należy zaznaczyć, że rygor ten został zastrzeżony dla celów dowodowych. Dalej zgodnie z przepisem art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Także i w tym przypadku forma pisemna umowy została zastrzeżona dla celów dowodowych. Jak wskazuje doktryna dopuszczalne są różnorodne sposoby dochowania wymaganej formy przy zawieraniu umowy o kredyt konsumencki. Jedynym z nich jest złożenie oświadczeń woli przez strony za pomocą środków porozumiewania się na odległość np. telefonu, a następnie spisanie postanowień umowy

na papierowym dokumencie bez własnoręcznym podpisów (por. Tomasz Czech, Kredyt konsumencki, Komentarz do art. 29 ustawy o kredycie konsumenckim, teza 22, wyd. II, LEX). Należy przy tym wspomnieć, że zgodnie z przepisem art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Dlatego też chociaż sam dokument umowy nie został przez pożyczkobiorcę własnoręcznie podpisany, to niewątpliwie umowa stron pozostaje w mocy i stanowi źródło praw i obowiązków dla stron. Z telefonicznej rozmowy jasno wynika wola pozwanego związania się warunkami umowy. Należy również podkreślić, że nawet w przypadku samego udokumentowania umowy w sposób nieodpowiadający treści uzgodnionego w rozmowie telefonicznej stosunku zobowiązaniowego – pozwany miał możliwość odstąpienia (jako konsument) od umowy w ustawowym terminie i takie pouczenie zostało wciągnięte w dokument warunków umowy pożyczki.

Trzeba zgodzić się z argumentacją pozwanego, że pełnomocnik w świetle art. 108 k.c. co do zasady nie może być drugą stroną czynności prawnej, której dokonywa w imieniu mocodawcy. Jednak zarzuty pozwanego o nie udzielaniu pełnomocnictwa do zawarcia umowy pożyczki bądź jego wadliwości pozostają bez znaczenia, gdyż – jak wyżej zaznaczono – strony zawarły umowę telefonicznie (za pomocą środków porozumiewania się na odległość). Strony uzgodniły zatem warunki umowy osobiście, więc zbędnym było w tej sytuacji legitymowanie się którejs z stron stosownym umocowaniem. Z tego samego powodu niepotrzebne było dokonywanie oceny czy złożone do akt sprawy pełnomocnictwo do zawarcia umowy pożyczki było wadliwe.

Z powyższych względów trzeba przyjąć, że pozwany związany był umową pożyczki z 04.08.2017 r. na warunkach określonych w warunkach umowy pożyczki (k.33v i nast.). I tak pozwanemu została pożyczona kwota 25 000 zł, którą zobowiązał się zwrócić z odsetkami i dodatkowymi kosztami w 48 miesięcznych ratach, zgodnie z harmonogramem spłaty. W tym miejscu należy dodać, że pożyczkodawca wykonał umowę w dniu jej zawarcia dokonując wpłaty przedmiotu umowy na wskazany numer rachunku bankowego (potwierdzenie przelewu k. 43). W sytuacji, gdy złożone przez powodową Spółkę dowody wskazują na treść i zakres zobowiązania, pozwany chcąc zwolnić się z długu powinien wykazać istnienie faktów niweczących (np. to, że spłacił dług), a tego nie uczynił. Strona powodowa powołując się na dokonane przez pozwanego dobrowolne spłaty, wskazała, że wysokość długu pozwanego wynosi 33 588,57 zł. Żądanie takie zakreślało ramy powództwa. Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu to pozwany by obalić żądanie powinien wykazać, że dokonał dalszych spłat. Skoro tego nie uczynił, należało przyjąć, że zobowiązanie pozwanego wynosi właśnie 33 588,57 zł.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów pozwanego należy stwierdzić, że kwota prowizji i opłaty administracyjnej nie przekraczała maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu liczonych według wzoru z art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Na uwzględnienie nie zasługiwał również wniosek o rozłożenie świadczenia na raty. W myśl przepisu art. 320 in principio k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Celem instytucji z art. 320 k.p.c. jest ułatwienie spłaty długu. Świadczenie z przedmiotowej umowy pożyczki było już dawno wymagalne. Pozwany, mimo wniesienia powództwa w październiku 2018 r. nie dokonał na rzecz wierzyciela żadnej wpłaty. Brak jest zatem pozytywnej prognozy co do spłaty zadłużenia, zaś uwzględnienie wniosku pozwanego byłoby krzywdzące dla wierzyciela.

W tych warunkach zasadnym było uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kwoty 33 588,57 zł wraz z odsetkami od dnia 18.10.2018 r. (złożenia pozwu) do dnia zapłaty. Powodowa Spółka wykazała – składając do akt sprawy pismo zawierające wypowiedzenie umowy - że wymagalność roszczenia istniała w dacie złożenia pozwu. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że powodowa Spółka zmieniła w 2018 roku miejsce siedziby i obecnie jej siedziba znajduje się w K., na co wskazuje informacja z KRS (k.11-14).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do kosztów procesu strony powodowej należały: 3 600,00 zł – wynagrodzenie radcy

prawnego, 1 680,00 zł – opłaty sądowej oraz 17 zł kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie było to 5 297 zł i taką sumę zasądono od pozwanego na rzecz strony powodowej w ramach kosztów procesu.